Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 1800 M. Z dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową 2300 M. Za granicą 3000 M.
REDAKCYA I ADMINISTRACYA: Lwów, ul. Sykstuska 4. Telef. Red. 15. — Telef. Admin. 223

Numer zawiera 10 stron.

CENA POJEDYNCZEGO NUMERU 80 Mk.
Wychodzi codziennie o godzinie 6-tej rano.

GAZETA PORANNA

-- ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW --

Nr. 6505. Lwów, środa 4. października 1922. Rok XIII.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

Sukcesy Polskiego Centrum.
Decydująca chwila na Bliskim Wschodzie.

Anglja kokietuje Polskę i Małą Ententę.

ZMIANĘ STANOWISKA SPOWODOWAŁY KŁOPOTY NA BLIZKIM WSCHODZIE.

Paryż, 2. października.

„Le Journal" omawiając sytuację na Wschodzie, podkreśla jako rzecz wysoce znamienną tę okoliczność, że **Anglja, która poprzednio zdradzała widoczny chłód w stosunku do Polski i Małej Ententy, obecnie zmieniła swe dotychczasowe stanowisko.** Obecnie Anglja pisze „Journal" nie tylko nie uważa, iż państwa te, już to zmartwychwstałe, już to odrodzone, stanowią niebezpieczeństwo dla pokoju Europy, **ale przynagla je do wzięcia udziału w akcji w celu przywrócenia spokoju na Wschodzie.**

„Notujemy z przyjemnością — kontynuuje dziennik — ten fakt, że Anglja **uznaje obecnie wartość dla Europy**, oraz w szerszem znaczeniu dla świata tej politycznej grupy państw, których powstanie Francja powitała tak dawno z tak wielką radością." (PAT).

(Przychylne dla Polski obecne **stanowisko Anglji w sprawie Wschodniej Małopolski** jest niewątpliwie następstwem tej zmiany polityki, jaka ujawnia się ze strony Anglji w stosunku do państw środkowo-europejskich, a która **wywołana została kłopotami na Blizkim Wschodzie.** — Przyp. Red.).

Giolitti premierem.

Rzym, 2 paźdz.

Turyńska „Stampa" donosi, że w najbliższym czasie **obejmie prezydjum gabinetu Giolitti.** Ma on się porozumieć z wszystkiemi najważniejszemi partjami włoskimi i **stworzyć rząd koalicyjny**, który objąłby ugrupowania polityczne od centrum aż do prawego skrzydła socjalistycznego. De Facta ustąpi ze stanowiska premjera i obejmie jedną z tek w gabinecie Giolitti'ego.

Przyszły rząd ma w pierwszym rzędzie przywrócić spokój w kraju. (AW.)

Polska gotowa pośredniczyć w sprawie Bliskiego Wschodu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3. października.

(m). Koła poinformowane przedstawiają w następujący sposób **stanowisko rządu polskiego wobec wypadków na Wschodzie:**

Dla rządu polskiego **nie mogą być wypadki na Bliskim Wschodzie obojętne** ze względu na stosunki łączące nas z państwami wschodniemi. Rząd polski stoi zasadniczo na stanowisku wolności cieśnin, czemu już kilkakrotnie dał wyraz. Rząd polski uważa za swój obowiązek **dążyć do utrzymania pokoju i zapobieżenia niebezpieczeństwu pożogi wojennej**, które utrudnia odbudowę Europy. Ze względu na swoje zasadnicze stanowisko i stosunki z pastwami wschodniemi Polska mogłaby na pewnym odcinku zagadnień Bliskiego Wschodu **odegrać rolę czynnika pośredniczącego w celu zażegnania niebezpieczeństwa.**

Nie ulega kwestji, że usiłowania rządu w tym kierunku **osiągną powodzenie**, zwłaszcza, że stanowisko pokojowe Polski znalazło zrozumienie w czasie ostatniej wizyty Naczelnika Państwa w Sinaja.

Armja Kemala u wrót Carogrodu?

Londyn, 2 paźdz.

„Daily News“ otrzymał z angielskich kół wiadomość, że **wojska tureckie dotarły już w jednem miejscu do wybrzeża, leżącego naprzeciw Konstantynopola.**

W kołach rządowych oceniają sytuację jako bardzo poważną. (AW.)

Paryż, 2 paźdz.

„Chicago Tribune“ podaje, że wojska nacjonalistyczne miały już całkowicie obsadzić część strefy neutralnej na południowym brzegu cieśniny Dardanelskiej. **Zajęto już tam całą okolicę z wyjątkiem Czanaku.** Turecka kawalerja wzmocniona oddziałami piechoty, oczekuje dalszego rozwoju wypadków.

Hamid-bej oświadczył nadkomisarzowi aljanckiemu, że obsadzenia dokonano **jeszcze przed otrzymaniem protestującej noty aljantów.** Główną winę widzi Hamid-bej w przerwaniu połączeń telefonicznych, co było następstwem poczynionych przez Greków szkód. (AW.)

Wojska tureckie przewiozą do Tracji okręty sowjeckie.

POJADĄ MORZEM CZARNEM, ABY OMINĄĆ ESKADRY ANGIELSKIE W DARDANELACH.

Paryż, 2. października.

„Matin“ donosi, że Kemal przyjął propozycję sowjetów odnośnie do **przetransportowania wojsk tureckich z Azji do Tracji na okrętach rosyjskich.** Sowjety oddały Kemalowi do dyspozycji okręty rosyjskie, które z rosyjskich portów Morza Czarnego mają wylądować koło Midia, położonego we wschodniej Tracji.

Uniknęłoby w ten sposób ewentualnego starcia z wojskami angielskiemi w strefie neutralnej, jak również z flotą angielską, strzegącą cieśnin. (AW)

Turcja dyktuje ciężkie warunki.

TRACJA I BOSFOR MUSZĄ POZOSTAĆ WE WŁADANIU TURCJI.

Wiedeń, 2. października.

N. Fr. Presse“ donosi z kół nacjonalistycznych w Konstantynopolu, że **odpowiedź tureckiego zgromadzenia narodowego** na notę rządów koalicyjnych będzie obejmowała następujące punkty:

1) Zgoda na obsadzenie przez Angorę punktów strategicznych w Tracji;

2) wojska angielskie zaprzestaną przygotowań i ruchów;

3) obsadzenie Tracji przez wojska kemalistyczne nastąpi przed zebraniem się konferencji;

4) Turcja zastrzega sobie dyskusję nad pokojowymi warunkami aljantów;

5) Turcja sprzeciwia się rozbrojeniu Dardaneli;

6) Rosja i inne państwa nad morzem Czarnem będą dopuszczone do udziału w konferencji pokojowej na tych samych warunkach co Rumunja i Jugosławia.

Jeżeli dojdzie do porozumienia na podstawie tych warunków, wówczas nacjonalistyczna Turcja weźmie udział w konferencji pokojowej. (PAT.)

Paryż, 2. października.

Kemal-pasza w nocie nadesłanej na ręce Poincarego powiada, że jest rzeczą konieczną dokonać natychmiastowej ewakuacji wojsk greckich z Tracji, oraz przywrócić władzę suwerenną rządu Zgromadzenia Narodowego nad Tracją **aż po linję na zachód od Maricy wraz z Adrjanopolem.** (PAT).

Kemaliści wstrzymali operacje wojenne.

KONFERENCJA WOJSKOWA Z ALJANTAMI ZACZNIE SIĘ DNIA 3. B. MIES.

Konstantynopol, 2. października.

Mustafa Kemal-pasza wysłał do przedstawiciela francuskiego pismo, w którem donosi, że rząd narodowy odpowie na notę sprzymierzonych z 23. września natychmiast, **skoro tylko powzięte zostaną odpowiednie decyzje przez zgromadzenie narodowe.**

Kemal komunikuje, że zarządził już **natychmiastowe zawieszenie operacji wojennych.** Na konferencji w Mudanji dnia 3. b. m. będzie Turcję reprezentował jen. Ismet.

Wreszcie donosi Kemal-pasza, że **stanowczo myśli obstawać przy żądaniu ewakuacji Tracji przez wojska greckie.** (PAT).

Sprawę Wschodu rozstrzygnie konferencja aljantów.

Londyn, 2 października.

„Westminster Gazette“ dowiaduje się od swego paryskiego korespondenta, że w najbliższych dniach **zbierze się w Paryżu z inicjatywy rządu francuskiego nowa konferencja aljantów w sprawie wschodniej.**

Rząd francuski ma poważne obawy co do skutków opornego stanowiska Anglji w sprawie Turcji. (PAT.)

Dokoła wojny i pokoju.

MANDAT LIGI NAR. NAD DARDANELAMI.

Warszawa, 3. października.

(m). Otrzymane tu z Genewy wiadomości podają, że **oddanie Lidze Narodów mandatu nad Dardanelami uważają za pewne,** o ile Angora nie cofnie się w ostatniej chwili od rokowań.

TURCY NA WYSPACH GRECKICH.

Londyn, 2. października.

Jak podaje „Daily Mail“, ze Smyrny doniesiono urzędowo **o zajęciu przez Turków wysp greckich na pograniczu Azji Mniejszej,** mianowicie Chios, Samos i Mitylene. (PAT).

WALKI W TRACJI.

Konstantynopol, 2. października.

Podczas pierwszego starcia Turków z Grekami na linji Czataldży, Turcy stracili 26 żołnierzy. (PAT).

POJEDNAWCZA INTERWENCJA FRANCJI.

Paryż, 2. października.

W sobotę popołudniu Poincare przyjął ambasadorów angielskiego i włoskiego, którym zakomunikował treść depeszy, jaką otrzymał od Franklina Bouillon. Franklin Bouillon w depeszy swej donosi, że **Kemal pasza jest ożywiony jak najbardziej pojednawczemi intencjami w stosunku do sprzymierzonych** i że jest gotów niezwłocznie przystąpić do omawiania warunków zawieszenia broni. Pozatem Kemal-pasza jest zdecydowany prosić parlament angorski o przyjęcie propozycji sprzymierzonych.

Franklin Bouillon dodaje jeszcze, że **Turcy skłonni są zgodzić się na okupację Tracji przez kontyngent wojsk sprzymierzonych** do chwili zakończenia konferencji pokojowej. (PAT.)

VENIZELOS NIE UFA NOWEMU RZĄDOWI.

Ateny, 2. października.

Venizelos nadesłał do komitetu rewolucyjnego odpowiedź, że **weźmie udział w akcji w celu ocalenia ojczyzny,** nie biorąc jednak żadnego udziału w czynnej polityce rządu. (PAT).

PO RAZ DRUGI NA WYGNANIU.

Ateny, 2. października.

Król Konstantyn wraz z rodziną **odjechał wczoraj na wyspę Korfu, a stamtąd do Włoch.** — Miejscem dłuższego pobytu greckiej rodziny królewskiej będzie prawdopodobnie Palermo na Sycylji. (PAT.)

RZĄD SUŁTANA BEZ PIENIĘDZY.

Konstantynopol, 2. października.

Wybuchło tu przesilenie finansowe w najostrzejszej formie. Rząd nie wypłacił urzędnikom pensji. (PAT).

PASICZ USTĘPUJE.

Belgrad, 2. października

Z powodu różnicy zdań między demokratami a radykałami w tut. kołach parlamentarnych oczekują wybuchu przesilenia ministerjalnego. **Pasicz zachorował i ma zupełnie wycofać się z życia politycznego.** Jego następcą ma być **obecny minister spraw zagranicznych Ninczicz.** Wątpić jednak należy, czy powiedzie mu się misja utworzenia nowego gabinetu. (AW).

KLĘSKA BOLSZEWIKÓW W BUCHARZE.

Paryż, 2 paźdz.

Havas donosi z Baku, że armja sowjecka w Bucharze poniosła dotkliwą klęskę. (AW.)

KURS „UMIARKOWANIA“.

Warszawa, 2 października.

Powrót Cziczerina przy równoczesnem objęciu władzy przez Lenina oznacza wzmocnienie kierunku umiarkowanego w Rosji. (AW.)

Jugosławia zachowa neutralność.

Belgrad, 2. października.

Cała opinja serbska przeciwna jest ponownemu usadowieniu się Turków na Bałkanie. Wobec jednak niesłychanego zniszczenia wojną światową **nie zamierza rząd Jugosławji wszczynać nowej wojny i oświadczy swą neutralność w sporze grecko-tureckim.** (AW).

Wielki wiec Centrum Polskiego w Jaworowie.

Narodowi demokraci przyznają się do błędów.

Jaworów, 2 paźdz.

W niedzielę odbyło się na zaproszenie **powiatowej organizacji Polskiego Centrum w Jaworowie** przedwyborcze zebranie informacyjne. Wskutek tłumnego przybycia wyborców, zebranie zamieniło się w wiec. I dobrze zrobiła miejscowa organizacja, że nie wzbroniono wstępu tym, którzy nie mogli wykazać się zaproszeniami, bo w ten sposób **nie był to konwentykel zakonspirowany,** ale zdania obywateli, wyznających rozmaite przekonania mogły się swobodnie wypowiedzieć. Obecną **była cała miejscowa inteligencja, przedstawiciele okolicznego ziemiaństwa i liczny poczet mieszczan oraz włościan.**

Zebranie zagaił **właściciel Jaworzna p. Dębicki.** Dowodem zaś nastroju zebrania i siły atrakcyjnej haseł Centrum Polskiego był fakt niemal niebywały w annałach walki wyborczej, że przewodniczący (lekarz jaworowski dr. Jan Orski) **został wybrany jednogłośnie.**

Program stronnictwa referował **prezes „Targów Wschodnich" dyr. Marjan Turski.** Dyskusja miała przebieg bardzo znamienny. Oto pierwszy po referencie zabrał głos **kandydat narodowo-demokratyczny inż. Jarosz, który usiłował skorzystać z licznego wiecu, by na nim zrobić reklamę swojej partji.** Wywody p. Jarosza nie spotkały się jednak z aplauzem obecnych. Przeciwnie, **hasła narodowo-demokratyczne zostały poddane druzgocącej krytyce,** jakkolwiek nie było pierwotnem założeniem ni zamiarem zebrania. Szczególnie **taktyka narodowo-demokratyczna była przedmiotem oburzenia obecnych.**

Najdosadniejszym wyrazem zapatrywań **członków wiecu było przemówienie dyrektora fabryki w Jaworowie p. Kaczorowskiego.** Scharakteryzował on demagogiczne metody narodowej demokr., która „kieruje się jedynie doraźnemi korzyściami, a nie liczy się nigdy z wymogami państwa i wprowadza rozstrój i zamęt".

P. Jaroszowi pozwolono lojalnie jeszcze raz dojść do głosu. Charakterystycznym w jego przemówieniu był moment, w którym pod wpływem usłyszanych w dyskusji argumentów, **przewódca nar.-demokracji przyznał publicznie, że wiele z podniesionych zarzutów musi uznać za słuszne i że rozumniej na sprawy naszego państwa pattrzący ludzie winni dążyć do rewizji programu narodowo-demokratycznego,** a zwłaszcza do zmiany metod i taktyki, która ogół zwolenników — po otrzeźwieniu — odtrąca

ROZRYWKI PARY KRÓLEWSKIEJ.



Na rycinie powyższej widzimy króla serbskiego Aleksandra i królowę Marję, zabawiających się połowem ryb na jeziorze Bled. Młoda para od czasu ślubu swego żyje w swej letniej rezydencji, prowadząc nader zwykły tryb życia.

Incydent ten, niepozbawiony humorystycznych cech, był wstępem do bardzo poważnej dyskusji, w której szereg mówców stwierdził, że **program pracy twórczej reprezentuje dziś jedynie Centrum Polskie,** które też przy wyborach może być pewnem jak najszerszego poparcia.

Zdemaskowane sztuczki wyborcze.

„MIESZCZANIE" CHCIELI MIEĆ DWIE LISTY. — KOMUNIŚCI SFAŁSZOWALI PODPISY.

Lwów, 1. października.

Państwowa komisja wyborcza listę nr. 19, zgłoszoną przez „centrum mieszczańskie" uznała za nieważną ze względu na to, że **to samo stronnictwo zgłosiło już listę nr. 14,** która pozostała w mocy.

Unieważniono również listę nr. 21, zgłoszoną przez niezależnych socjalistów (komuniści krakowscy z pod znaku B. Drobnera) ze względu na to, że podpisy złożone na liście przez jej kandydatów **uznano za pisane jedną ręką.**

Rada Ligi Nar. popiera kolonizację niemiecką w Polsce.

UZNAJE KONTRAKTY KOLONISTÓW, ZAWARTE PRZED ROKIEM 1918.

Genewa, 2. października.

W sobotę wieczorem rozważała Rada Ligi Narodów **sprawę kolonistów niemieckich w Polsce.** Sprawozdawca Da Gama odczytał raport, wyrażający opinię komitetu prawników w przedmiocie dwóch zażaleń „Deutsch-tums Bundu", który Rada Ligi w swoim czasie przesłała była komitetowi prawników, odrzucając, jak wiadomo, z miejsca 8 innych zażaleń.

Komitet prawników ustala nieważność odnośnych kontraktów, zawartych po rozejmie, **uznaje zaś ważność kontraktów, zawartych przed rozejmem,** oraz wynikające stąd prawo przewłaszczenia, **przyznaje jednak rządowi polskiemu prawo odkupu w związku z rzeczonymi kontraktami.**

W sprawie nabywania obywatelstwa, komitet opiniuje, że potrzeba udowodnienia domicylu rodziców na ziemi polskiej **odnosi się do chwili urodzenia petenta.**

Askenazy oświadczył, że **utrzymuje w mocy wszystkie motywy i konkluzje memorjałów, złożonych przez rząd polski** i ogranicza się wyłącznie do przesłania rządowi raportu Da Gamy. (PAT).

Wrzenie bolszewickie w armji niem.

Berlin, 2 października.

Berlińskie rady załogowe urządziły wczoraj przed południem demonstrację komunistyczną.

Połączone partje socjalistyczne oraz związki zawodowe nie wzięły udziału w demonstracji. (PAT.)

Masowe aresztowania handlarzy złotem w Moskwie.

CZEREZWYCZAJKA DZIAŁA WBREW ZARZĄDZENIOM SOWJETÓW.

Moskwa, 2 paźdz.

Funkcjonarjusze czerezwyczajki aresztowali w sobotę na giełdzie moskiewskiej, na ulicach i w sklepach prywatnych **około 60 właścicieli sklepów jubilerskich.** Wśród nich znajduje się paru urzędników Banku Państwa. Odebrano aresztowanym ogromną masę łańcuszków i zegarków złotych i srebrnych, walutę obcą i sowiecką. Niektóre sklepy opieczętowano.

Zarządzenie to sprawiło **wielkie zaniepokojenie** w sferach rządowych. Giełdy nie funkcjonują. Jest to pierwszy mocniejszy **odruch władz sowieckich przeciw konsekwencji nowej polityki sowieckiej.** (PAT.)

Wywóz z Polski zwiększa się stale.

NIESTETY EKSPORTUJEMY PRZEWAŻNIE TYLKO ŻYWNOŚĆ.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3. października.

(m). Szef głównego urzędu przywozu i wywozu p. Berezowski, zapytany co dozwolone jest do wywozu z Polski, oświadczył:

„Wywóz zboża chlebnego zakazany jest **bezwzględnie**, natomiast możemy wywieźć pewną ilość jęczmienia. Wydano dotychczas **pozwolenie na wywóz 20 tysięcy wagonów ziemniaków**, a niebawem będzie udzielone pozwolenie na wywóz dalszych 30 tysięcy wagonów. Jeszcze w czerwcu br. postanowiono udzielić **pozwolenia na wywóz jednego miljona gęsi z Pomorza.** Dotychczas wywiezino tylko 60 tysięcy sztuk młodych gęsi. Przeznaczony do wywozu kontyngent jaj wynosił we wrześniu 100 wagonów, w **październiku 80 wagonów**, a w listopadzie 60 wagonów. Poza wywiezieniem 5000 sztuk świń w zamian za bydło rozpłodowe, **udzielono będzie pozwolenie na wywóz mięsa końskiego**, gdyż mamy go poddostatkiem, a ludność jeść go nie chce.“

Wogóle stwierdził p. Berezowski, **w tym roku wywóz jest o wiele znaczniejszy, aniżeli przywóz.** Z opłat wywozowych skarb państwa otrzymał już dotąd dwa miljardy marek, a do końca roku bieżącego sama ta dosięgnie trzech miljardów.

Projekt budowy sieci dróg wodnych.

(Odczyt inżyniera R. Angermana.)

Lwów, 3 października.

(p.) Wczoraj wieczorem w sali Instytutu Technologicznego odbył się odczyt inż. R. Angermana, inicjatora projektu budowy sieci dróg wodnych w Polsce. Po zagajeniu zebrania przez prez. Sokołowskiego zabrał głos inż. Angerman i w jasnych a treściwych wywodach dał obraz tych wszystkich dobrodziejstw i korzyści, jakie przyniosłaby dla Polski realizacja gotowych już planów dróg wodnych, które byłyby najtańszą i najkrótszą arterją komunikacyjną pomiędzy Wschodem i Zachodem, łącząc zarazem Bałtyk z Morzem Czarnem.

Projektowane drogi wodne prowadzić mają z **Oświęcimia przez Częstochowę — Łódź do Gdańska z odnogami Włocławek — Prypeć — Dniepr i Włocławek — Warta**, dla bark 1000-tonowych — oraz **Oświęcim — Przemyśl — Dniestr, z odnogami na Lwów—Bug i Majdan—Sandomierz.**

Prelegent przedstawił, że budowa tych kanałów zajęłaby przez lat 8 do 10 tysiące rąk roboczych, co znakomicie rozwiązałoby kwestję bezrobocia. Ponieważ zaś spółka akcyjna „Bałtyk—Morze Czarne“ wciągnęła kapitał amerykański, zatem wielkie inwestycje zupełnie nie obciążyłyby budżetu państwowego, ani siły podatkowej. Nadto zabezpieczono doskonale interes państwowy, gdyż warunki są tak obmyślone, że zapewniają rządowi i kapitałowi polskiemu 70 proc. wszystkich akcji, na które przypada 140 głosów polskich przeciw 30 głosom amerykańskim.

Chodzi tylko o to, aby Sejm uchwalił wniosek przedłożony jeszcze roku zeszłego Min. przemysłu i handlu o **dopuszczenie prywatnych kapitałów do budowy dróg wodnych w Polsce.** Interpelacje w tej sprawie posłów Trzcińskiego, Średniawskiego i Kędziora **spotkały się w Sejmie z gorącymi oklaskami**, rząd poprzedni także życzliwie odnosił się do tej sprawy. Mimo to utknęła ona i chyba nowy Sejm podejmie na nowo to zadanie.

Po wywodach prelegenta nagrodzonych żywemi oklaskami, prez. Sokołowski zwrócił uwagę obecnych, że i Lwów ze względu na odnogę, projektowaną do Bugu, **powinien żywo zainteresować się przeprowadzeniem** jak najrychlejszem tej ustawy.

Odpaństwowienie miejskich sieci telefonicznych.

Łódź, 2. października.

Bawią w Łodzi **przedstawiciele polskiej Spki Akcyjnej telefonicznej**, którzy przejmą w posiadanie spółki **sieć telefoniczną w Łodzi, Pabianicach, Zgierzu, oraz w promieniu 20 klm. od Łodzi.** Telefon miejski na tej sieci przechodzi z dniem 1-go października pod zarząd tej Spółki. Telefon międzymiastowy pozostanie pod zarządem Ministerstwa poczt.

Nowopowstała spółka jest towarzystwem akcyjnem, w którem rząd ma 3/7 ogólnej ilości akcji, reszta jest przeważnie w ręku szwedzkiego Tow. „Cedergren“. **Opłaty telefoniczne zostaną podwyższone.**

Spółka obejmie telefony we Lwowie, Zagłębiu naftowem, Białymstoku, Lublinie i Łodzi. —

PODROŻENIE ABONAMENTU TELEGRAFICZN

Warszawa, 3. października.

(m). Minister poczt i telegrafów zatwierdził nowy cennik opłat za telefony, wedle którego od dnia 1. bm. **opłaty abonamentowe zostały podwyższone o 150 prc.**

Odtąd pierwsza kategorja aparatów telefonicznych (mieszkania prywatne) **wynosić będzie 45.000 mk. kwartalnie**, kategorja druga (biura, redakcje itd.) 75.000 marek, kategorja trzecia (banki, hotele, restauracje) 150.000 mk. kwartalnie.

W. RAORT.

GOŚCIE.

(Dokończenie.)

Ty, blada Mademoiselle, o pustych oczodołach i szpetnie chudych piszczelach, połóż swą tradycyjną kosę i siadaj na tem krześle. Tylko uważaj, musisz zachować równowagę, bo krzesło ma tylko trzy nogi; czwartą wczoraj podpaliłem w piecu... Ty, piękny panie, siadaj bliżej pieca, boś trupio siny, zapewne z zimna... Tylko odwróć odemnie swe oczy... Gdy patrzysz na mnie, ogarnia mnie jakiś niesamowity lęk... Jak mówisz?.. Ciebie Lękiem zowią?... Voila! A więc patrz sobie ile chcesz...

Dla was, piękne panie, nie mam miejsca, chyba, że zajmiecie miejsce na łóżku. Trochę gniotą wystające sprężyny materaca, ale czem chata bogata... O, proszę bez żenady! My się przecież znamy, czarnowłosa Tęskno-to... I ciebie nieraz gościłem, siwa Rozpaczy... Proszę, jak u siebie!...

— — — — — — — — —

Mademoiselle Śmierć ziewnęła przeciągle, okazując przepyszny garnitur wstawionych zębów.

— A... a... ah!... Ot, widzisz: my tylko wyjątkowo dziś na krótką chwilkę wpadliśmy do ciebie, aby cię nie stracić z ewidencji... Przyszłam do ciebie, jak lekarz do rekonwalescenta, który, aczkolwiek nie potrzebuje już pomocy, to mimo tego lekarz go codziennie odwiedza, więcej dla przypatrzenia się swemu „dziełu“, niż dla śledzenia objawów polepszenia... Nawał pracy, mój kochany!... Dziś mamy idealną noc; w sam raz jak dla ciebie!... Długo trzeba czekać na podobnie dobrą okazję... W taką noc łatwiej to wszystko przychodzi... Ani się spostrzeżesz, mon cher!... Ho, ho!... Marszczysz brwi?... Nie masz się czego gniewać! Ja tak ze szczerej ku tobie życzliwości... Wybrałam się dziś w drogę z monsieur Lękiem jak zwykle, ale po drodze przyłączyły się do nas Tęsknota i Rozpacz. Powiadam ci, że do spółki odnosimy bajeczne sukcesy... Baeczne!... Nie wierzysz?.. Ot naprzykład ten chudy Łękawski, co to poezje pisał po dwadzieścia mareczek od wiersza, powiesił się temu dwie godziny, na własnych szelkach... Widzisz, co to znaczy rozgarnięty chłopak!... Jeszcze wczoraj wahał się bardzo. Dziesięć razy brał do ręki rewolwer i odrzucał go od siebie — wreszcie dziś się zdecydował. Baeczna dzisiaj noc!... Lęk go tak przeraził, że ślinił biedaczysko; Rozpacz rzuciła go o ziemię twarzą w proch; Tęsknota napoiła go ogromną dawką tego specyficznie polskiego sentymentu, aż łkał chłopaczysko, a ja — mon Dieu! — ja, stulilam mu zapłakane oczy... Taka noc baecznie się nadaje do plunięcia Życiu w twarz... Ja jednak osobiście nie uważam wieszania się za odpowiednie dla fleur sosiety; to trochę czuć parobkiem i stajnią... Stanowczo jestem za rewolwerem!.. No, jakże?.. Może i ty dziś?.. He?.. Najlepsza sposobność ci się nadarza dziś właśnie. No, jakże?.. Widzę, że nie możesz się jeszcze jakoś zdecydować... Trudno!.. Tobie się zdaje, że masz jeszcze przed sobą „coś“, podczas gdy ja, która umiem patrzeć — niczego już na twej drodze nie widzę... I ty dojrzysz!.. To tylko kwestja krótkiego czasu, a dojrzysz!.. Wtedy jednak nie trzeba cię będzie namawiać, nie trzeba będzie szukać dla ciebie sposobności, jak ta dzisiejsza, straszna noc, gdyż wtedy w promieniach jasnego słońca, wśród świergotu ptaków pod lazurem modrego nieba, padniesz mi do nóg i czołgać się będziesz, pragnący całem swem jestestwem ciszy, mroku i ukojenia... I cóż poczniesz, jeśli wtedy kopnę cię nogą i precz odpędzę jak gadu plugawego?.. Czy będziesz miał na tyle mocy, by obnosić w jasnem słońcu, po kwietnych łąkach życia swoje łachmany wnętrza i maskę twarzy, przed którą ludzie uciekać będą w strachu i obrzydzeniu?.. Czy masz na tyle mocy?.. Dziś ty dajesz — ja proszę!.. Proszę — bo dajesz mi jeszcze tkwiących głęboko w mózgu kilka myśli słonecznych i zdrowych, trochę złudzeń nieskalanych rozczarowaniem, trochę twórczości, która zabłysnąć może, jak rakieta pod wpływem chwilowej pieszczoty obłudnego życia, jakieś

Październikowa kadencja sędziów przys.

Lwów, 3. października.

(d) Z dniem dzisiejszym rozpoczyna się październikowa kadencja sędzów przysięgłych, do której zostali wylosowani następujący sędziowie przysięgli:

1) Czyż Leon, kupiec; 2) Bołucki Jan, piekarz; 3) dr. Salzberg Maks, adwokat; 4) dr. Burstin, adwokat; 5) Krzysztofowicz Henryk, wł realności; 6) Flecker Leon Zygm., kupiec; 7) Fischler Maurycy, wł. składu szkła; 8) Bonton Błażej, rolnik; 9) Niezgoda Józef, wł. realności, 10) Völpel Filip, wł. realności; 11) Frisch Majer, wł. realności i tapicer; 12) Koch Filip, wł. kawiarni; 13) Lerski Władysław, radca miejskiej izby obrachunkowej; 14) Czechowicz Ludwik; 15) Braun Ludwik, urz. Banku dla handlu i przem.; 16) Karl Dawid Mojżesz, kupiec; 17) Bartosz Artur, kupiec; 18) Kobler Bernard, kupiec; 19) dr. Borowiec Józef, adwokat; 20) Gembarzewski Dominik, geometra cywilny; 21) Kułakowski Bronisław, inżynier; 22) Goldman Artur, wł. drukarni; 23) dr. Hulles Dawid, adwokat; 24) Czerwiński Władysław, kupiec; 25) Friedman Mojżesz, właśc. dóbr; 26) Chmielowski Emil, inżynier; 27) Espehan Rudolf, kupiec; 28) Machalski Karol, inżynier; 29) Szpila Karol, majster szewski; 30) dr. Landesberg Juda, adwokat; 31) Czopp Adolf, kupiec; 32) Landes Józef, kupiec i właść. realności, 33) Rauchberger Samuel, inżynier cyw.; 34) Wiederwald Ryszard, kontrolor techniczny; 35) Dudziński Marcin, wł. realności; 36) dr. Eineigler Karol, adw.

W kadencji tej odbędzie się dwanaście rozpraw, a jako oskarżeni stają: 1) od dnia 3. do 5. bm. Mieczysław Żurowski, oskarżony o zbrodnię rabunku i kradzieży, 2) 6. bm. Olena Iwasij o zbrodnię zaburzenia spokoju (sianie nienawiści przeciw rządowi i narodowi polskiemu), 3) 9. bm. Anna Paduch o zbrodnię morderstwa, 4) 10. bm. Panas Puter i tow. o zbrodnię morderstwa, 5) 11. bm. N. Lewkowicz o zbrodnię zabójstwa, 6) od 13. do 16. Krawczuk i tow. o zbrodnię morderstwa, 7) 17. bm. L. Perzyński o zbrodnię nadużycia władzy urzędowej; 8) 18. bm. K. Sirai o zbrodnię podpalenia; 9) 19. bm. Hryńko Marczuk o zbrodnię morderstwa. 10) 20. bm. Jewka Fedorowicz o zbrodnię dzieciobójstwa, 11) 21. bm. Leon Gołebijewski o zbrodnię rabunku, 12) Fr. Ataman o zbrodnię rabunku

ORKIESTRA W MORZU.



(g). Rycina powyższa przedstawia orkiestrę wenecką, grającą najmodniejsze melodje.. w morzu. Jest to pomysłowa reklama dla wynalazcy nieprzemakalnego i równocześnie zabezpieczającego od utonięcia ubioru. Jak widać z ryciny, muzykanci są w dobrych humorach, zaś ów pomysłowy ubiór chroni ich przed niebezpieczeństwem groźnego żywiołu.

KRONIKA.

—o—

Lwów, 3. października.

Państwowe kursy nauczycielskie we Lwowie. Uzupełniający egzamin dojrzałości z języka ruskiego i egzamin poprawczy rozpocznie się dnia 7. października o godz. 4 popołudniu w męskiej szkole św. Antoniego.

M. Nawrocki.

—o—

URZĘDNICY ZA POLSKIEM CENTRUM.

Na ostatniem walnem posiedzeniu przedwyborczem urzędników skarbowych w Łodzi, po wyczerpujących debatach na temat, za kim do urn wyborczych ma pójść inteligencja pracująca, uchwalono znaczną większością głosów uznać słuszność programu państwowo-twórczej pracy realnej i umiarkowania jakie zawiera idea Centrum, i zgłosić akces do Polskiego Centrum.

—o—

POLSKIE LOKOMOTYWY.

W dniach najbliższych nadejdą 2 parowozy zbudowane częściowo w pierwszej fabryce lokomotyw w Chrzanowie. W przyszłości dostarczy ta fabryka 4 parowozów, które będą już całkowicie zarówno zbudowane jak i montowane w Polsce. W tych dniach odbędą się próby sprawności polskiego typu lokomotyw.

Polska w Związku burmistrzów. Z Warszawy telefonują (m): Związek miast polskich postanowił przystąpić do międzynarodowego związku merów.

Powrót z inspekcji. Z Warszawy telefonują (m): Wczoraj powrócili z objazdu dyrekcji stanisławowskiej minister kolei p. Marynowski, wiceminister p. Enerhardt i kierownik departamentu budowlanego p. Byczak. Wyjazd ten miał na celu zwiedzenie nowo-odbudowanych wiaduktów kamiennych na linji kolejowej Stanisławów—Worońienka.

Choroba min. Jastrzębskiego. Z Warszawy telefonują (m): Minister skarbu p. Jastrzębski od kilku dni nie wychodzi wskutek przeziębienia z domu i tam też załatwia najpilniejsze sprawy.

Śp. Jan Bołoz-Antoniewicz. Dnia 30. września zmarł profesor sztuki na uniwersytecie im. Jana Kazimierza, Jan Bołoz-Antoniewicz, przeżywszy lat 67. Nauka polska poniosła bolesną i niepowetowaną stratę. Śp. Antoniewicz był uczonym wielkiej miary, a pozostawił po sobie cały szereg dzieł z zakresu sztuki, zwłaszcza prac z dziejów plastycznych Odrodzenia.

Wstrzymanie arbitrażu marką polską. Ministerstwo skarbu wydało polecenie natychmiastowego wstrzymania praktykowanego przez banki i różne instytucje finansowe arbitrażu marką polską aż do odwołania. Delegatom departamentu kredytowego w różnych miastach polecono ścisłe wykonanie tego polecenia.

Ceny gazet warszawskich. Z dniem 1 bm. podniesiono cenę egzemplarza wszystkich pism polskich w Warszawie na 100 mk. Pisma żydowskie kosztują obecnie 120 mk.

biedziutkie wspomnienia, ukryte na dnie serca i otoczone nimbem świętości sentymentalnej, zapał śmiesznie skurczony i wiarę, którą ledwie pod mikroskopem dojrzy...

Ot, błyskotki wśród rupieci i gruzu, których wkrótce nie stanie!.. Wybieraj, bo dziś jeszcze dać ci mogę coś w zamian!.. Oto daję ci królestwo ciszy i bezwładu, daję ukojenie bólów i trosk, urzeczywistnienie snów i marzeń, celów i pragnień —przez sprowadzenie tego wszystkiego do wspólnego mianownika, zwanego: Niebytem.

No, wybieraj!.. Wahasz się?.. Cha, cha, cha!... No no — nie nastaję, głuptasku!... Prędzej, czy później ustąpisz; im prędzej, tem lepiej dla ciebie, bo masz jeszcze coś do dania. Później i tego nie starczy, a z żebrakami obchodzę się bezwzględnie... Pamiętaj, mon chere!...

— — — — — — — —

Mademoisselle Śmierć wyszła za podramię z Lękiem o wyłupiastych oczach, za nimi powlekły się Rozpacz o siwych warkoczach i Tęsknota czarnowłosa.

Mademoisselle Śmierć uśmiechała się znacząco, jakby mówiąc: „O, ja przyjdę!... Przyjdę z pewnością!..."

Policja gdańska grozi aresztowaniem kolejarzy polskich.

HAKATĘ GDAŃSKĄ RAZI MUNDUR POLSKIEGO KOLEJARZA.

Gdańsk, 2 października.

Przed kilku dniami **policja gdańska zatrzymała przy wyjściu z dworca umundurowanych kolejarzy polskich**, którzy przyprowadzili do Gdańska pociąg warszawski, żądając od nich wykazania się upoważnienia władz gdańskich do noszenia munduru na terytorjum Gdańska. Ponieważ oczywiście kolejarze upoważnienia tego nie mieli, **zagrożono im aresztowaniem o ileby ponownie zjawili się w mundurach w Gdańsku.**

Bezczelny ten gwałt ze strony hakaty gdańskiej nie powinien jej ujść bezkarnie. Wszakże **koleje na obszarze w. m. Gdańska przyznane zostały Polsce**, zrozumiała więc jest obecność w Gdańsku polskich kolejarzy. Nasz rząd powinien wreszcie **wymusić na tej placówce pruskiej, jaką jes rząd i władze gdańskie należny szacunek dla polskich instytucji** i polskiego munduru.

Dwa śmiałe rabunki we Lwowie.

W CUKIERNI ZALESKIEGO I NA PLACU BERNARDYŃSKIM.

Lwów, 3. października.

(d) Ubiegłej niedzieli mieliśmy w mieście naszem dwa wypadki śmiałego nadzwyczaj rabunku.

Pierwszy wydarzył się w samo południe **w znanej cukierni Zaleskiego przy ul. Akademickiej** i to przy bufecie w chwili, **gdy lokal cukierni był przepełniony gośćmi.** Oto do cukierni tej weszła panna Jadwiga Suchaniewiczówna, słuchaczka uniwersytetu, celem zakupna ciastek. Nagle jakiś **mężczyzna**, będący już przy bufecie pannę Suchaniewiczównę potrącił, a **wyrwawszy jej torebkę ręczną, wybiegł z lokalu.** Pościg był bezowocny. Rabuś uniósł z sobą torebkę, zawierającą pieniądze, legitymację akademicką i kartę tramwajową.

Jakie stosunki panują w tej cukierni, charakteryzują najlepiej własne słowa p. Zaleskiego. Gdy bowiem panna Suchaniewiczówna zwróciła się z tą sprawą do niego, ten rzekł najspokojniej: „dobrze, że pani mi powiedziała, bo tu **często zdarzają się takie wypadki**, wdzięczny byłbym, gdyby pani wskazała mi tego osobnika".

Dziwne, że p. Załeski „takim wypadkom" w jasny dzień we własnym lokalu nie stara się zapobiedz.

Drugi wypadek miał miejsce o godz. 2 w nocy **na placu Benedyktyńskim.** Na wracającego z zabawy tanecznej w towarzystwie „Praca" w Rynku, Władysława Golinowskiego, **napadli trzej zamaskowani bandyci.** Uderzywszy kilkakrotnie Golinowskiego i rzuciwszy go na ziemię, zabrali mu z kieszeni zegarek „Omega", oraz gotówkę 12.000 marek. Gdy jeszcze nie uporali się zupełnie z Golinowskim, nadszedł tamtędy z żoną Jan Hochmanowicz. Wówczas bandyci rzucili się na nich, a Hochmanowicz ze strachu dobrowolnie oddał im swój portfel z pieniądzmi, **poczem napastnicy zbiegli.**

„Wydawcy" nie wydanego tygodnika.

OLBRZYMI SZANTAŻ NA TLE WYDAWNICZEM. — ARESZTOWANIE OSZUSTÓW

Warszawa, 2 paźdz.

(m) Policja warszawska wpadła na trop olbrzymiego oszustwa na tle wydawniczem. W Toruniu wychodził przed niedawnym czasem tygodnik p. t. **„Ilustracja Polska", który następnie przeniesiono do Warszawy.** Tu jednak ukazały się tylko 4 dalsze numery owego tygodnika.

Pomimo to jednak „wydawcy" **w dalszym ciągu przyjmowali prenumeratę i ogłoszenia, a nawet puszczali w kurs weksle**, które dyskontowano bardzo słabo, gdyż na weksel, opiewający na 500.000 mk., pokrywano zaledwie 100.000. W ten sposób udało się „wydawcom" **naciągnąć szereg osób na poważne kwoty.**

Policja aresztowała „wydawców" w osobach **Jurzykowskiego, Orlińskiego i Osuchowskiego.** Stwierdzono, że panowie ci ze **stanem dziennikarskim nie mają nic wspólnego.** Również zaznaczyć należy, że rzekome to wydawnictwo **nie jest identyczne z poważnym tygodnikiem „Ilustracja Polska", wydawanym przez Spółkę wydawniczą w Poznaniu.**



Linja kolej. Kraków—Poznań. Budowa nowej linji kolejowej Kępno—Wieluń—Herby postępuje naprzód. Linje te będą miały wielkie znaczenie dla Górnego Śląska, gdyż uniezależnią linję Kraków—Poznań od połączeń niemieckich.

Straż Mogił Polskich Bohaterów podaje do wiadomości, że udziela informacji, przyjmuje wpisy i wkładki członków codziennie od godz. 5—6 w lokalu Towarzystwa przy ul. Łyczakowskiej 3, II p.

(d) **Roztargniony dyrektor banku.** Pod tym tytułem w ostatnim numerze „Gazety Porannej" zamieściliśmy policyjną wiadomość, że p. Wacław Żmudzki, dyrektor Małopolskiego Banku kupieckiego przy ul. Akademickiej 24 przez swe roztargnienie wypłacił inkasentowi p. Paukowi o pół miljona marek więcej, niżli należało się. Z przeprowadzonych dochodzeń pokazało się, że p. Michał Pauk wcale takiej kwoty nie otrzymał, a fatalne nieporozumienie powstało — jak twierdzi p. Żmudzki — wskutek zbiegu dwóch równobrzmiących czeków tego samego wystawcy, z których jeden miał służyć tylko niewłaściwem i niepotrzebnem pokryciem przelewu. Dlatego też p. Żmudzki przeprosił p. Pauka za uczynione podejrzenie oraz za tę przykrość, jaką mu wyrządziła policja w dniu jego imienin, przeprowadzając rewizję w mieszkaniu.

(d) **Dwa zamachy samobójcze.** W ogrodzie pojezuickim w celu samobójczym strzelił do siebie z rewolweru Józef Rafalski, ślusarz samochodowy, zamieszkały przy ul. Gródeckiej 28. Ranił się w pierś powyżej serca. Pogotowie ratunkowe udzieliło mu pierwszej pomocy, poczem ciężko rannego przewiozło do szpitala powszechnego. Prócz karty meldunkowej na swoje nazwisko, Rafalski miał też dokumenty, wystawione na Grzegorza i Jarosława Rafalskiego. Również chciała koniecznie umrzeć Marja Brzezińska, pokojówka hotelu Europejskiego. Ta zażyła większą ilość jodyny, lecz Pogotowie ratunkowe przepłukało jej żołądek i pozostawiło ją w leczeniu domowem.

(d) **Służąca i czeladnik szewski.** U Salomei Katzowej przy ul. Kazimierzowskiej 20 była służąca Hania Maksymowiczówna, a że nie miała żadnych dokumentów, więc prawdopodobnie nazwisko to nie jest jej prawdziwe. Ubiegłej niedzieli Hania, zabrawszy parasol, plecak i 5000 marek, wyszła na kupno i więcej nie wróciła. Za Hanią, która jest blondynką o uciętych włosach, niską i tęgą, poszukuje policja. Podobnie też uczynił Henryk Wasążnik, czeladnik szewski z Warszawy. Ten, zabrawszy zaliczkę w kwocie 130.000 marek u swego majstra Salesa przy ulicy Trzeciego Maja 17, wyszedł z domu i również więcej nie wrócił. Ten niezawodnie wyjechał do Warszawy.

(d) **Noworodek na murze szpitalnym.** W ulicy Głowińskiego wczoraj służbę pełnił posterunkowy Krzyżostaniak. W czasie tego na murze, okalającym ogród szpitala powszechnego, zauważył zawiniątko, a zajrzawszy do wnętrza, znalazł w niem nieżywego noworodka płci męskiej. Na miejscu zjawił się zawezwany lekarz miejski dr. Jaszczurowski, na polecenie którego zwłoki odesłano do Zakładu medycyny sądowej. Policja za wyrodną matką zarządziła poszukiwania, na ślad której naprowadzi zapewne pieluszka i firanka, w co noworodek był zawinięty.

(d) **Sensacja, która spaliła na panewce.** — W niedzielę wcześnie rano mieszkańców ulicy Chorążczyzny zaalarmowały kumoszki wiadomością o morderstwie, popełnionem obok dawnej łaźni im. Ducheńskiego. Wedle pantoflowej poczty morderca był tak okrutny, że ciało jakiejś kobiety pokrajał w kawałki, a jedną stop wyrzucił nawet na chodnik. Wobec tego zgromadziło się tam na miejscu wielu ludzi, a każdy do sensacyjnych opowiadań dodawał swoje szczegóły i szczególiki tak, że w jednej chwili urosła straszna tragedja. Jednak sensacja ta wkrótce spaliła na panewce, oto policja stwierdziła, że znaleziona na chodniku stopa, nie jest ludzką, jeno niedźwiedzią. Oto służący dra Sołowija odstawił ubitego niedźwiedzia do p. Kalkusa przy ul. Staszica celem wypchania, a potem do kosza zabrał części ciała zwierza, nadające się do wyrzucenia. W przechodzie z kosza tego zgubił łapę niedźwiedzia, łudząco podobną do stopy ludzkiej i zupełnie przypadkowo wywołał niedoszłą sensację.

—o—

Zarząd Akademji Sztuk pięknych we Lwowie, Piaskowa 11. Przyjmuje wpisy na rok 1922-23 począwszy od 9 bm. między 3 a 5 popołudniu. 6522

—o—

—o—

KOMUNIKATY.

Miejski Zakład wodociągowy przypomina konieczność natychmiastowego zabezpieczenia wodociągów domowych przed zamarzaniem. Obowiązek ten spoczywa na zarządcach realności prywatnych i publicznych, rządowych, wojskowych i gminnych. W szczególności: należy zabezpieczyć przed wpływem mrozów rurociągi i kurki w piwnicach. **Okna piwniczne** potrzeba pozamykać i uszczelnić, zaś nieoszklone zamurować, lub odpowiednio zatkać. Wodociągi przechodzące przez lokale nieogrzewane należy wyłączyć z ruchu, wodę spuścić.

Równocześnie uprasza miejski Zakład wodociągowy P. T. Zarządców realności o przypomnienie dozorcom domów obowiązku oczyszczania ze śniegu i lodu **nakrywek ulicznych** na odgałęzieniach wodociągowych i **hydrantach ogniowych.** 7253

Instytut technologiczny rozpoczyna w przyszłym miesiącu kurs szkoły samochodowej dla uczestników z średniem wykształceniem ewent. i z wykształceniem fachowem. Kurs odbywający się w godzinach wieczornych trwa cały rok szkolny i obejmuje obok części teoretycznej także ćwiczenia warsztatowe i praktyczną naukę jazdy. Informacje i zgłoszenia w biurze Instytutu technologicznego, Lwów, Bourlarda 5. II. p. od godz. 9-tej do 2-giej. 7246

Instytut technologiczny Izby handlowej i przemysł

Z teatrów.

„Powrót" Flersa i Croisseta, którego premiera odbędzie się w Teatrze Małym w poniedziałek, należy do rzędu tych komedji francuskiego typu, które poza lekką, świetnie podaną treścią, mieszczą w sobie sporą dozę głębszych obserwacji życiowych. Znana autorska spółka francuska może specjalnie w „Powrocie" daje to głębokie wniknięcie w życie, zaznaczone tylko kilkoma rysami a nadające piętno całej sztuce, która miała tak olbrzymie powodzenie w Paryżu. Reżyseruje p. Rasiński.

—o—

TEATR WIELKI.

Wtorek 3. października o godz. 7'30 „Wesela Fonsia" komedja w 3 aktach Ruszkowskiego. 50 proc. zniżki dla inteligencji i młodzieży.

Środa 4 października o godz. 7'30 „Traviata" opera w 3 aktach Verdiego. (Debiut dr. Frenklówny).

Czwartek 5. października o godz. 7'30 „Dzieje salonu" komedja w 3 akt. Wroczyńskiego.

TEATR NOWOŚCI.

Wtorek 3. października o godz. 7'30 „Rozwódka" operetka w 3 aktach Falla.

Środa 4. października o godz. 7'30 „Dama w gronostajach" operetka w 3 akt. Gilberta.

TEATR MAŁY.

Wtorek 3. października o godz. 7'30 „Powrót" komedja w 3 aktach Flersa i Croisseta.

Środa 4. października o godz. 7'30 „Powrót" komedja w 3 aktach Flersa i Croisseta.

—o—

NOWY PROGRAM i repertuar w cyrku A. Ciniselego. Między innemi atrakcjami sensacyjną nowość: „Na śmierć lub życie", żywy człowiek przejechany przez automobil z 8-ma osobami. W środę 4. października br. benefis dyr. A. Ciniselego. Nowa tresura koni.

Sowjety ukr. krwawo tłumią ruch wolnościowy.

Lwów, 3. października.

Z pogranicza nad Zbruczem donoszą: Ruch powstańczy na Ukrainie sowieckiej na skutek ostrej terorystycznej akcji władz sowjeckich zanikł niemal zupełnie. Wśród zakonspirowanych organizacji ukraińskich **przeprowadziły władze sowjeckie liczne aresztowania.** Między innemi wykryto organizacje spiskowe ukraińskie w Balcie, Żmerynce, Wapniarce, oraz w Kijowszczyźnie.

W związku z wykryciem organizacji powstańczych w Tyraspolu, Humaniu i Barze, **wpadły władze sowieckie na ślad organizacji powstańczej w Kijowie,** gdzie po przeprowadzeniu aresztowań **rozstrzelano z górą 100 osób. (AW).**

Siedm wyroków śmierci na 3-ch zbrodniarzy.

SKAZANIE RODZINY, KTÓRA WSPÓLNIE POPEŁNIŁA KILKADZIESIĄT MORDERSTW.

Grudziądz, 2 paźdz.

Po 4-ro dniowych rozprawach przed izbą grudziądzką karną zapadł wyrok **przeciwko rodzinie Jankowskich, oskarżonych o popełnienie kilkudziesięciu morderstw i napadów rabunkowych.**

Franciszek Jankowski, ojciec i głowa rodziny morderców, został skazany za kradzież i wielokrotne morderstwa **na 15 lat ciężkiego więzienia, dwukrotnie na karę śmierci i 10 lat utratę czci obywatelskiej,** Stanisław Jankowski, syn, na 10 lat ciężkiego więzienia, **3-krotnie na karę śmierci** i 10 lat utraty czci obywatelskiej. Antoni Jankowski, 2-gi syn na 12 lat ciężkiego więzienia, **dwukrotnie na karę śmierci** i 10 lat utraty czci. Albert Grandt za kradzież i sprzeniewierzenie z uwzględnieniem okoliczności łagodzących na 14 lat więzienia z doliczeniem śledztwa. Piotr Rejewski na 6 miesięcy więzienia. Siostry morderców: Władysława Jankowska i Marja Grandtowa zostały uwolnione.

EKONOMISTA.

—o—

GIEŁDA NIEOFICJALNA.

Lwów, 3. października.

Przez całą niedzielę i wczoraj tendencja chwiejno-zniżkowa, obrotu prawie nie ma, z powodu Święta żydowskiego.

Dolary amerykańskie 8850 do 8870, jedynki i dwójki 8750 do 8770, dolary kanadyjskie 8700 do 8720, jedynki i dwójki 8600 do 8620, marki niem. 5'50 do 5'60, setki 5'50 do 5'60, drobne 5'40 do 5'50, leje 50 do 52, drobne 50 do 51, czeskie korony 260 do 265, austrjackie tysiączki now. em. 600 do 650, austrjackie tysiączki star. em. 1600 do 1650, setki now. em. 60 do 65, setki star. em. 160 do 165, 50-kor. 35 do 45, 20-kor. 24 do 28, 10-kor. 12 do 14, jedynki i dwójki 0'40 do 0'50, austr. stempl. 10 do 10'50, austr. przekazy 10 do 10'50, ruble pięciosetki 1'25 do 1'35, setki 1'25 do 1'30, 10-rub. 1'20 do 1'25, reszta drobnych 0'80 do 0'90, dumskie tysiączki 20 do 30, 250-rub. 15 do 20, hrywny 4 do 7, karbowańce 1 do 2, franki francuskie 600 do 650, funty szterl. 34000 do 34500, franki szwajc. 1200 do 1300

Złoto: 20-koronówki 30000 do 31000, 20-frankówki 29000 do 29500, 20-markówki 31000 do 31500, funty szterl. 34000 do 34500, 10-rubl. 39000 do 39500, dolary 8000 do 8100.

Srebro: korony 630 do 640, 5-koronówki 3150 do 3200, floreny 1260 do 1280, ruble 2700 do 2750, kopiejki 12 do 12'50, dolary 7000 do 7100, połówki i ćwiartki 6000 do 6200, dolary kanadyjskie 5500 do 5700, drobne 4500 do 4800, leje 630 do 640.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

Kraków, 2. października.

(PAT). Akcje. Transakcje. Polskie Tow. Handlowe 700, Polski Glob 650, Żegluga polska 250, Cegielski 3800, Trzebinia fabr. maszyn 1750, Portland. cement Szczakowa 28000, Siersza górnicza 12250, Polska Nafta 1800.

Waluty i dewizy. Transakcje. Dolary Stanów Ziedn. 8950, dolary kanadyjskie 8800, franki franc. 675, franki belg. 640, franki szwajc. 1650, Marki niem. 5.15, korony austr. 0.11 i pół, Czechosłow. 274, leje rumuńskie 50, liry włoskie 370, floreny holenderskie 3700.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 2. października.

(m). Mimo uroczystych świąt żydowskich giełda dzisiejsza nieurzędowa miała charakter nader wzburzony. W gorączkowem tępie podniesiono kurs akcji o kilkadziesiąt tysięcy na sztuce. Dewizy były nieco mocniejsze przy usposobieniu jednakże niezdecydowanym. Marka niem. 5.20, dolary 8500, funty szterl. 39.000, franki franc. 685. Ruch umiarkowany.

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 2. października.

(PAT). Transakcje. 4-prc. pożyczka premjowa 1600.

Waluty i dewizy. Transakcje. Dolary Stan. Zjedn. 8950, marki niem. 5.45.

Czeki. Transakcje. Na Belgję 634, na Berlin 5.15, Londyn 38950, Nowy Jork 8925, Paryż 680, Szwajcarja 1675, Wiedeń 0.12.55.

Akcje. Transakcje. Bank Kred. Warsz. 3950, Bank Zjedn. Ziem polsk. 1700, Bank Zachodni 3200, Częstocice 160000. Tow. akc. fabr. cukru 140000. Warsz. kop. węgla 17000, Lilpop, Rau i Löw. 7800. Ostrowieckie zakł. 14500, Rudzki i Ska 5000, Starachowice 7150, Żyrardów 240000, J. Borkowski 1775, Bracia Jabłkowcy 1625, Warsz. Tow. Transportu i Żeglugi 1950, Polska Nafta 2000, Rektyfikacja 4000.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 2. października

(PAT.) Początkowe: Berlin 0'32 i pół, Holandja 207 i trzy czwarte, Nowy Jork 536 i jedna czwarta, Londyn 23'44, Paryż 40'62, Medjolan 22'75, Praga 16'60. Budapeszt 0'22, Zagrzeb 1'82 i pół, Bukareszt 3'20, Warszawa 0'06, Wiedeń 0'00 i trzy czwarte, Stempl. austr. 0'00 i siedm ósmych, Sofja 3'20.

Zurych, 2. października.

(PAT.) Końcowe: Berlin 0'31, Holandja 207 i trzy czwarte, Nowy Jork 536, Londyn 23'52, Paryż 40'70, Medjolan 22'90, Praga 16'60, Budapeszt 0'22, Zagrzeb 1'82 i pół, Bukareszt 3'20, Warszawa 0'06, Wiedeń 0'00 i trzy czwarte, Stempl. austr. 0'00 i siedm ósmych, Sofja 3'20.

KRONIKA SPORTOWA.

—o—

PIŁKA NOŻNA.

POLSKA — JUGOSŁAWJA 3:1 (1:1).

Dzielna nasza jedenastka odniosła dnia 1. bm. w Zagrzebiu piękny sukces, który tembardziej podnieść należy, iż odniesiony został na obcem boisku i wśród tłumów obcej publiczności, nad przeciwnikiem o niepowszedniej sile gry.

Zwycięstwo to stawia nas w oczach zagranicy w świetle nadzwyczaj dodatniem, zwłaszcza jeżeli uprzytomnimy sobie, iż reprezentacja Jugosławji może się poszczycić poważnemi zwycięstwami, odniesionymi nad Czechami, Szwedami i Francuzami.

Dla drużyny polskiej 2 bramki strzelił Kałuża, 1 Garbień. Po przeciwnej stronie bramkę strzelił Vinek (Hask—Zagrzeb). Wyróżniali się grą Cikowski, Kałuża, Popieł i Spojda, Przewaga po stronie polskiej ujawniła się szczególnie po przerwie. Widzów zebrało się 6000. **Sędziował p. Retschury z Wiednia.**

Lwów, 3 października.

POGOŃ — 19 P. P. 5:1 (1:0).

Zawody towarzyskie, rozegrane wśród fatalnych warunków terenowych i atmosferycznych. Pogoń grała z 4-ma rezerwowymi. Sędzia p. K. Fischer.

Kraków, 2 paźdz.

20 P. P. — MAKKABI 3:3 (2:2).

30. IX. zawody tow.

WAWEL—TARNOVIA 1:1 (0:1)

1. X. zawody kwalifikacyjne o klasę A.

LEKKA ATLETYKA.

Mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce.

W dniach 30 zm. i 1 bm. odbyły się w Warszawie mistrzostwa lekko-atletyczne Polski. Poza nielicznymi wyjątkami wyniki uzyskane są nawet jak na nasze stosunki bardzo słabe.

100 m. 1) Piątkowski (AZS. Warsz.) 11.4", 2) Sośnicki (Polonia warsz.) (3 przedbiegi).

200 m. Po dwu przedbiegach: 1) Piątkowski 23.6", 2) Rothert (Pol.), 3) Weiss.

400 m. 1) Świętochowski (Pol.) 56". 2) Krumholz (Wilno), 3) Dręgiewicz (Pog.) 58.9".

800 m. 1) Świętochowski 2.13.6", 2) Dręgiewicz 2.14", 3) Karczewski (Warszawianka)

1500 m. 1) Ziffer (Legia) 4.37", 2) Jucewicz, Kawa (Pog.) czwarty, Baran J. odstąpił.

5000 m. 1) Ziffer 16.20" nowy rekord polski (dawny wynosił 16.42.6"), 2) Baran 16.51.1", 3) Kurletto (Cracovia).

Skok w dal: 1) Dobrowolski (Strzelec, Wilno) 5.72, 2) Sośnicki.

Skok w wyż: 1) Gruner 158 cm. Gilewski (Poznań) poza konkursem 166 cm.

Rzut dyskiem: 1) Szydłowski (Pog.) 38.52 m., 2) Baran Józef (Pog.) 38.02 m., 3) Cybulski (Pog.)

Rzut oszczepem: 1) Szydłowski (Pog.) 49'98 m.; 2) Gruner (AZS) 48'89 m., 3) Chełmiński (AZS.)

Rzut kulą: 1) Baran Józ. 11'31 m., 2) Cybulski 10'50 m., 3) Bannert (BBSV.)

Trójskok: 1) Sośnicki 11'76 m.

ZAWODY PAŃ: 60 m.: 1) Szmendzikówna (Pog.) 8'7 sek. (nowy rekord), 2) Rzeźnicka (Pol.), 3) Gwizdołówna (Pog.)

4×50 1) drużyna lwowskiej Pogoni: Szmendzikówna, Gwizdołówna, Kaczmarzówna, Nowożeniuk.

Skok w dal: 1) Szmendzikówna 3'78 m.

Skok w wyż: 1) Pawłowska (AZS.) 1'09 m.

KONKURS SAMOLOTOWY.

W konkursie samolotowym puhar „Deutsch" został zdobyty przez Francuza Lasne, który przebył 300 klm. w 62'11 i jedna piąta sek. ze średnią szybkością 280 km. na godzinę.

Biegła maszynistka poszukiwana za dobrem wynagrodzeniem do kancelarji adwokackiej. Zgłoszenią w biurze Sokołowskiego. Jagiellońska 7. 6499

Dyplomowany akademik eksportowy wiedeński ze znajomością języka polskiego, niemieckiego, angielskiego i rosyjskiego, stenografji niemieckiej, rutynowany bilansista, poszukuje posady w większem przedsiębiorstwie handlowem lub przemysłowem. Odpowiedzi proszę adresować „Akademik“ poste-restante Ottynja. —— 7255

Buchalterka potrzebna. Zgłoszenia od 5-tej ul. Piekarska 17, parter. 6511

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Perskie dywany bardzo tanio sprzedam. Wyrób dawny, silny. Stan najlepszy, rozmiary różne. Murarska 11, lewy parter.

Lokomobila Wolfa 150 HP., Lanza 30 HP. okazyjnie do sprzedania. „Pilot“ Lwów, Batorego 4. 6262

Powóz wiedeński, oliwne osie, skórą kryty, mało używany, odnowiony, tanio sprzedam. Kazimierz Hanns, Nadwórna. 6369

Dwa auta używane „Komnik“ 16 HP otwarty 4 miljony „Benz“ kryty 6 miljonów, sprzeda zaraz: Wystawa Maszyn, Leona Sapiehy 8. 6447

Poszukuje się kotła parowego, stojącego o pow. ogrz. 25 do 30 m² w stanie używanym. Zgłoszenia do Administracji czasopisma pod P. F. 51. 6460

Sypialnia dębowa popielata oryginalna, robiona na zamówienie — jadalnia orzechowa — konzola — biórko damskie, stoliki rzeźbione do sprzedania dla zamożnych, Baiki 11. 6529

Sprzedam 2 płaszcze zimowe damskie na drobną osobę, Piekarska 18, II p. drzwi 6. Oglądać we wtorek, czwartek, sobotę od 4—6 popołudniu. 6531

Płaszcz brązowy aksamitny z kołnierzem futrzanym tanio do sprzedania Brajerowska 6 I p. 2—5. 6494

Węgle za odstąpienie pokoju z kuchnią da bezdzietne małżeństwo. Pożądana okolica ul. Zielonej, Kochanowskiego lub Łyczakowskiej. Czynsz wedle umowy. Zgłoszenia pod „Węgiel za mieszkanie“. 6518

Z powodu wyjazdu sprzedam bez pośrednictwa kamienicę, wolne lata, ogród nowoczesny, komfort, zdrowe i ładne położenie. Zgłoszenia „Gazeta Poranna“ pod „Szczęśliwe“. 6491

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Zamiana. Pomieszkania we Wiedniu 10 minut pieszo od Opery w IV-tym obwodzie, składającego się z siedmiu pokoji, dwóch dla służby z zupełnym nowoczesnym komfortem na odpowiednie lub nieco mniejsze we Lwowie pożądana. Wiadomość u p. Andermana, Lwów, Bonifratrów 2. 6449

ROZMAITE

W mieście prowincjonalnem ze siedzibą sądu, jest do odstąpienia praktyka lekarska, wraz z pomieszkaniem ewentualnie i urządzeniem lekarskiem. Wiadomość u dra Sussmana w Bursztynie. 7243

Bieliznę męską, damską, pościelową, wykonuje rychło, starannie, tanio: Szwalnia, Teatyńska 1 A. 6111

Dentysta-technik, pierwszorzędna siła, przystąpi do spółki z lekarzem lub technikiem, który ma urządzenie lub przyjmie dzierżawę. Zgłoszenia „Dentysta“ Administracja. 6454

Do wagonu towarowego w kierunku Borysławia poszukuję wspólnika. Zgłoszenia ul. Szymonowiczów 5 parter lewy. 6489

Szyję ładnie a tanio, bo prywatnie. Nie pożałuje trudu, kto zechce spróbować. Adres poda Admin. 6530

Kapelusze filcowe, aksamitne przerabia modnie, tanio **Topolnicka**, Kopernika 1. 6521

Duży, ciemny wilk 3-letni zbiegł 1. bm., wabi się „Wilk“ ma nową żółtą obrożę. Znalazca otrzyma sowitą nagrodę w kancelarji adwokata, ul. Sykstuska 40, I. piętro. —— 6517

Wspaniały fortepian krótki, krzyżowy, sprzedam lub wypożyczę. Dołkowski, Zimorowicza 6. 6516

Kalosze do naprawy przyjmuje firma Münz, ulica Jagiellońska 16. 6514

Do założenia

bardzo solidnego i intratnego interesu loco Lwów poszukuję **spólnika** z wkładem 8—10 miljonów. Zgłoszenia do Biura ogłoszeń Biricka dla „Przemysł“ Kościuszki 2. 6510

Zdolnego Pana

możliwie z działu konfekcji, dobrze reprezentującego się, który nadzwyczaj taktownie umie się z publicznością obchodzić — poszukuje się do sprzedaży. — Posada stała, płaca nadzwyczajna. Zgłoszenia tylko pisemne z podaniem wieku i dotychczasowej czynności do firmy „Powszechny Skład Odzieży“ Pasaż Mikolascha. 6507

„Eshape“ Ska handl. przem. ul. Akademicka 15

Gumy samochodowe „VREDESTEIN“

7283

Młyny gospodarcze

kompletne dla wszelkiego rodzaju przemiału (żubrowanie zboża, pęczak, kaszka krakowska, grysik, mąka razowa i najlepsze biała) wydajność młyna w 24 godzinach od 6000 do klg. 840 klg.

W ruchu oglądać można. 7242

Wystawa Maszyn.

Lwów, Leona Sapiehy 8, naprzeciw Żandarmerji.

Ktoby wiedział o miejscu zamieszkania p. Anny Szewczukowej i p. Katarzyny Bombykówny, które zamieszkiwały od r. 1914 do ostatniej inwazji bolszewickiej w m. Samborze przy ulicy Mikołaja Reja Nr. 4, proszony jest zakomunikować. St. Nowojelnia kol. Wileńskiej. Inż. Włodzimierz Laruj. 7247

Tylko krótki czas!

Korzystajcie z rzadkiej okazji jak długo zapas starczy! 6364

Za trzy zupełnie przegrane nawet połamane płyty gramofonowe lub patefonowe daję jedną płytę prawie nową.

MALWINA IMMERGLÜCK
Lwów, Jagiellońska 17.

WIĘKSZE ILOŚCI DRZEWA OSIKOWEGO NA ZAPAŁKI

loco stacja lub las zaraz p trzebne. Oferty proszę uprzejmie nadsyłać: Stanisław Koczorowski, Jaworów pod Lwowem. 6486

Walce młyńskie 600X300, 800X 00, parę francuskich kamieni i komplet urządzenie młyna sprzeda **TOPAS** LWÓW Kraszewskiego 19a 6118

WOZY GOSPODARCZE KOŁA BOSE I OKUTE

różnych wielkości, z najlepszych i suchych materjałów drzewnych i żelaznych wyrabia masowo i dostarcza 7187

POTĘGA S. A. Kraków Bastowa 9

Dwa z komfortem umeblowane pokoje (sypialny i gabinet względnie salonik) z osobnem wejściem i wszystkiemi wygodami w dobrym punkcie miasta położonych

poszukuję dla przyjezdnych

Czynsz wedle umowy płatny ewent. za rok z góry. Oferty przyjmie Administracja Gazety pod **„Komfort“**. 6525

Dr. Aleksander ROSENBERG ordynuje w chorobach kobiecych i położniczych ulica Sykstuska l. 2. 7251

Dr. Maksymiljan ROLLER ord. w chorobach dzieci. Szczepienie od 2—4, ul. Kleparowska 4. II p. 7260

Dr. Ignacy Löwenheck ordynuje w chorobach wenerycznych i skórnych od 12—1 i od 3—5, ul. Zielona 17. 7258

Lekarz chorób wenerycznych i skórnych **Dr. A. NADEL** **ordynuje od 12—1 i od 3—5 po połud.** pl. Halicki 7 (nad kawiarnią Centralną). 5952

Bank Zjednoczenie

Tow. Akc. w Poznaniu

podaje do wiadomości, że przy

Filji Banku

Akademicka 14, I. p.

został otworzony

Oddział drzewny

który kupuje i sprzedaje wszelkie materjały drzewne, zakupuje drzewostany w celach eksploatacji, dostarcza kompletnych urządzeń dla tartaków, maszyn do obróbki drzewa, przeprowadza kalkulacje, plany, rentowności dla właścicieli, nabywców itp.

Beczki żelazne

czarne i ocynkowane, nowe i używane, 200, 300, 500 i 620 litrów pojemności poleca z dostawą natychmiastową

BIURO TECHNICZNE 7250

Inż. Mieczysław Bolstein

Warszawa, Galerja Luxemburga. Tel 221-44, 247-54. Adres telegr. „Emrof“, Warszawa.

PARNIKI

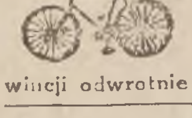
do parzenia kawy dla bydła poleca

M. KIERSKI Lwów Pasaż Mikolascha

Filia: Tarnopol, Hotel Punczerta. 6528

Już nadszedł III-ci transport

Rowerów „Puch-Styrja“



płaszczy, węży, latarek karbitowych, pomp oraz wszelkich przyborów do tychże. Hurtownicy i detaliści poleca firma Malwina Immerglück, Lwów, ul. Jagiellońska 17. Zlecenia z prowincji odwrotnie za zaliczką. 5971

INTELIGENTNY

uczciwy służący sklepowy, natychmiast potrzebny do „Powszechnego Składu Odzieży“ Pasaż Mikolascha. Pierwszeństwo, którzy w podobnem przedsiębiorstwie już byli zajęci. Zgłoszenia między 12—1. 6506

Zawiadomienie.

Okręg. Kom. Zak. przy W. O. Z. G. Nr. III. Grodno-Łosośna zawiadamia niniejszem wszystkich interesowanych, że przyjmuje stale **wszystkie oferty na dostawę** w nieograniczonej ilości następujących artykułów:

Zboża chlebowego (pszenica, żyto, jęczmień).
Jarzyny twardej i strączkowej wszelkiego rodzaju.
Marmoladę.
Cebuli.
Włoszczyzny suszonej.
Mąki do przypraw (pszennej od 50 do 70 prc).
Mydła.
K wy konserwowej.
Zapałek.
Bibułek.
Owsa.
Siana.

Oferty ostemplowane z dowodem złożenia w Kasie Skarbowej wadjum w wysokości najmniej 2 prc. wartości oferowanego artykułu, zalakowane, zaopatrzone na kopercie adresem oferenta i nazwą oferowanego artykułu należy składać w skrzynce O. K. Z. Nr. III. Grodno-Łosośna

Rozpatrywanie ofert odbywać się będzie każdego tygodnia w sobotę.

Pożądane jest składanie ofert przez producentów, których oferty w pierwszym rzędzie będą uwzględnione.

Wszelkich informacji w sprawie dostawy udziela Referent O. K. Z. w O. Z. C. Nr. III. każdego dnia w godzinach urzędowych. 7252

Drukiem Spółki druk. „Prasa" ul. Sokola 4. Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI.